

PROTOKÓŁ Nr XXXV/2013
sesji Rady Miejskiej w Golczewie
odbytej w dniu 29 listopada 2013 r.

Obrady sesji otworzyła i przewodniczyła Beata Pastryk Przewodnicząca Rady.

Poinformowała, że przebieg sesji jest rejestrowany elektronicznie.

Przywitała wszystkich radnych i zaproszonych gości.

Rada obrady rozpoczęła o godzinie 15⁰⁰, zakończyła o godz. 16³⁵.

Stwierdziła kworum i poinformowała, że w obradach udział bierze 14 radnych, na ustawowy stan 15 radnych. Nieobecny radny Grzegorz Chłopek, usprawiedliwiony.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W obradach sesji uczestniczyli: Andrzej Danieluk burmistrz Golczewa, Józef Malec zastępca burmistrza, Barbara Deszyńska skarbnik gminy, Zbigniew Olech radca prawny, Aldona Kaczmarek dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie, Emilia Dobrowolska dyrektor Szkoły Podstawowej w Wysokiej Kamieńskiej, Marek Maślak kierownik Zakładu Usług Publicznych w Golczewie, Kazimiera Latawiec kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Golczewie oraz sołtysi wsi.

Lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca Rady przedstawiła porządek obrad.

1. Sprawy regulaminowe:
 - 1) otwarcie sesji i stwierdzenie kworum,
 - 2) przedstawienie porządku obrad.
2. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Golczewo z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2014 rok.
3. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2013.
4. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Zachodniopomorskiego na dofinansowanie zadania pn. „Przebudowa chodnika w miejscowości Baczysław i Kretlewo w ciągu drogi wojewódzkiej nr 108”.
5. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania i wdrażania Planu gospodarki niskoemisyjnej dla gminy Golczewo.
6. Zakończenie obrad.

Ad. 1 Sprawy regulaminowe

Na podstawie listy obecności przewodnicząca obrad stwierdziła kworum i poinformowała, że Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał. Poinformowała, że sesja została zwołana na wniosek burmistrza pana Andrzeja Danieluka.

Przedstawiła porządek obrad.

W wyniku jawnego głosowania Rada przyjęła porządek obrad 14 głosami „za”.

Ad. 2. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Golczewo z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2014 rok.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że co roku przyjmowany jest ten program. Program umożliwia ogłaszanie konkursów dla organizacji pozarządowych, sportowców. Zaplanowana kwota wynosi 299 tys. zł. Program był konsultowany z Gminną Radą Działalności Pożytku Publicznego i nie wniesiono żadnych uwag. Wniósł o przyjęcie uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli żadnych uwag.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XXXV/218/2013

w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Golczewo z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2014 rok, 14 głosami „za”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXV/218/2013 stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Ad. 3. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2013.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy powiedziała, że jest to uchwała porządkująca budżet tegoroczny zarówno po dochodach jak i po wydatkach. Najważniejsze zmiany zostały opisane w uzasadnieniu do projektu uchwały. Wniosła autopoprawkę do załącznika nr 1. Na drugiej stronie jeśli chodzi o dochody w rozdziale 75618 zostały ujęte dwa paragrafy podatek od nieruchomości i podatek rolny a powinno być w rozdziale 75616. Skutkiem są również zmiany w funduszu sołeckim i jest to załącznik nr 3. Dodatkowy załącznik nr 4 jest na wniosek Zakładu Usług Publicznych w Golczewie i zmienia stan środków obrotowych Zakładu na początek roku, który miał. Wniosła o przyjęcie uchwały.

Tomasz Bartniczuk radny powiedział, że na ostatniej sesji miało być przerzucone zadłużenie w BOŚ i innych bankach na kwotę 160 tys. zł na następny rok a teraz jest zmniejszenie planowanych kosztów obsługi zadłużenia o kwotę 191 tys. zł. Razem jest to ok. 350 tys. zł. Zapytał czy to znaczy, że z obligacji pokryto wcześniejsze zadłużenie i to zadłużenie? Z czego to zostało pokryte? Skąd pani skarbnik wzięła 350 tys. zł w pół miesiąca?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy powiedziała, że co innego jest dług, który traktuje się jako rozchody, spłata długu. Obsługa długu to są odsetki i tutaj korygowane są odsetki a nie dług.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał czy zostało spłacone 161 tys. zł, które miało być przerzucone na następny rok?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że nie. Kwota ta została przesunięta aneksami podpisanymi z bankami.

Przewodnicząca obrad zapytała czy spłaty rat kredytów zostały przesunięte bez zgody Rady?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że zgoda Rady nie jest tutaj wymagana. Jest wymagana w momencie zaciągania i upoważnienia Rady do podpisania umowy a warunki umowy określa organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego. Zgoda Rady w tym zakresie, jeśli chodzi o przesunięcie w granicach upoważnień nie jest wymagana. Służyło to uporządkowaniu budżetu.

Przewodnicząca obrad zapytała o jakich upoważnieniach mówi pani skarbnik?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że o upoważnieniach, które organ stanowiący określa w momencie zaciągania kredytów. Do konkretnych kredytów są upoważnienia.

Przewodnicząca obrad zapytała skąd będą wzięte środki żeby dołożyć np. szkołom?

Andrzej Danieluk burmistrz odpowiedział, że w związku z tym, że była zgoda Rady na emisję obligacji to tymi obligacjami spłacono te „gorsze” kredyty. Najtrudniejszym kredytem był kredyt w Banku Spółdzielczym. Oszczędności z tego tytułu to jest ok. 190 tys. zł odsetek które nie musiano zapłacić bo były spłacone we wrześniu, październiku itd. Nie musiano zapłacić odsetek od spłaconych kredytów. To są te oszczędności. W międzyczasie cofnięto subwencję oświatową w kwocie 205 tys. zł na szkoły to te pieniądze trzeba przesunąć z tych niezapłaconych odsetek na oświatę. To jest główna zmiana.

Przewodnicząca obrad zapytała kiedy pan burmistrz dowiedział się, że ta subwencja będzie cofnięta?

Andrzej Danieluk burmistrz odpowiedział, że z subwencjami było dziwnie. Najpierw było powiedziane, że będą cofnięte i poszły do szkół prośby o takie przygotowanie budżetów, żeby uwzględnić cofniętą subwencję. Potem była informacja, że być może uda znaleźć się te pieniądze. Ostatecznie, mimo, że dochód państwa jest dużo większy, żadnych pieniędzy na oświatę nie będzie i zabrano jeszcze z innych zadań.

Przewodnicząca obrad zapytała kiedy była ta informacja?

Andrzej Danieluk burmistrz odpowiedział, że nie pamięta dokładnie kiedy. Kilka miesięcy temu.

Przewodnicząca obrad poprosiła aby zapoznać Radę z pismem w tej sprawie. Zapytała czy jest tam uzasadnienie dlaczego ta subwencja jest mniejsza?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że nie. Ostateczna subwencja oświatowa jest naliczana zgodnie z ustawą budżetową. Jest wskaźnik na jednego ucznia. Jest liczba uczniów i to wszystko. Nie ma żadnego uzasadnienia.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że skarbnik nie pierwszy raz przygotowuje budżet i wylicza subwencję, zakłada i nigdy takich rozbieżności nie było.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że nie ona wylicza subwencje tylko Ministerstwo a zakładana kwota jest na podstawie wyliczeń Ministerstwa. Zakłada na podstawie projektu ustawy budżetowej. Projekt ustawy budżetowej jest składany również w drugim półroczu roku poprzedzającego i na podstawie projektu przekazywana jest planowana kwota subwencji. Ostateczna kwota przekazywana jest w następnym roku w marcu, kwietniu czasami maju.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że w marcu, kwietniu wiedziano już, że będzie mniejsza.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że wtedy już podjęto działania co zrobić kiedy nie będzie środków żeby tą „dziurę” budżetową zapełnić.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że jest to bardzo duża „dziura” i zapytała czy innym gminom brakuje tyle środków?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że zależy to od tego kto dostał mniejszą subwencję oświatową. Niektóre gminy dostały mniejszą a niektóre nie.

Przewodnicząca obrad zapytała z czego to wynika, że aż 200 tys. zł mniej?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że taki jest algorytm.

Janina Kołodzińska radna stwierdziła, że wniosek o subwencję oświatową składa gmina we wrześniu.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że żadnego wniosku o subwencję oświatową się nie składa.

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że w czwartym kwartale Minister Edukacji ogłasza algorytm w sprawie naliczenia subwencji oświatowej na rok następny.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy stwierdziła, że nie zawsze. W tym roku wstępne założenia do podziału subwencji już są na przyszły rok ale na ogół jest dopiero na początku następnego roku. Na podstawie algorytmu są wyliczane ostateczne kwoty subwencji.

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że ma te informacje od dyrektorów zaprzyjaźnionych szkół i

z Internetu. Powiedziała, że skarbnik może mówić prawdę ale ona ma inne informacje. Dla niej jest spójne ten wniosek i algorytm. To jest podstawa do określenia, skonstruowania budżetu. Ile tych środków będzie potrzebnych na następny rok? Przy opracowaniu budżetu powinno być to wszystko uwzględnione. W kwietniu było wiadomo, że się budżet nie zamknie. Powiedziano, że jakieś kroki poczyniono. Zapytała jakie są to kroki?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że między innymi rozmowy z bankami, które są negowane przez Radę i które trwają. Są podjęte działania i trwają rozmowy z bankami.

Janina Kołodzińska radna zapytała ile trzeba dołożyć środków w szkole w Wysokie a ile w Golczewie? Czy już wiadomo? Czy burmistrz informował dyrektorów o możliwości zmniejszenia budżetu? O ile? I czym to argumentował? Dodała również, że według danych MEN subwencja skierowana do szkół wzrosła o ponad 4% w stosunku do poziomu za rok 2012. Zapytała jak to się stało, że w naszej gminie subwencja zmniejszyła się o 15%? Te 209 tys. zł to jest to 15% mniej. Zwróciła się do skarbnika i powiedziała, że jest to niedopuszczalne co na ostatniej sesji powiedziała. Na pytanie kto zawinił odpowiedziała, że nie wiadomo kto. Radna zapytała jeszcze o ile osób zmniejszyła się faktyczna liczba uczniów tzw. przeliczeniowych objętych obowiązkiem szkolnym w gminie Golczewo w stosunku do roku ubiegłego do liczby uczniów przeliczeniowych faktycznie objętych obowiązkiem szkolnym w 2012 roku a ile w 2013 roku? Zapytała jaka jest różnica tych uczniów przeliczeniowych?

Andrzej Danieluk burmistrz odpowiedział, że najpierw przychodzi informacja od Ministerstwa jak będzie wyglądała subwencja a nie tak jak mówi radna Kołodzińska, że gmina występuje z wnioskiem. Później przyszła kolejna informacja, że subwencja jest mniejsza. Co trzeba zrobić? Trzeba szukać tych pieniędzy. Były rozmowy ze szkołami o oszczędnościach i są rozmowy o przesunięciach i skonstruowaniu takiego budżetu żeby była możliwość pozyskania gdzieś oszczędności. Jedynym z możliwych wyjść była restrukturyzacja długu. I to zrobiono. Trwało to pół roku. Z każdym bankiem trzeba było rozmawiać osobno. Z niektórymi bankami rozmowy trwają do dziś. Trwają negocjacje dotyczące prowizji których miało nie być a teraz chcą. Banki nie chcą podpisać dokumentów. To nie jest tak, że idzie się do banku i dostaje pieniądze. Jedną z możliwości załatwienia dziury w budżecie w zakresie oświaty była restrukturyzacja długu i to zrobiono. Dzięki temu uzyskano prawie 200 tys. zł odsetek i tą dziurę można załatać.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że nie ma w głowie liczb ile było uczniów w tamtym roku a ile jest teraz. Jakie są ruchy w tym zakresie. To wymaga przygotowania. Dziwi się rozciągłości informacji jaką chcą uzyskać radni. To wymaga przygotowania

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że jest to bardzo ważna uchwała i chcieliby jak najwięcej wiedzieć.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy zaproponowała, żeby zrobić przerwę trzy dni i zrobić wszystkie zestawienia.

Emilia Dobrowolska dyrektor Szkoły Podstawowej w Wysokiej Kamińskiej powiedziała, że subwencja nie jest na wniosek organu prowadzącego tylko jest obliczana na podstawie informacji,

która jest przekazywana do Systemu Informacji Oświatowej. Wszystkie szkoły muszą trzy razy w roku podawać informację o działaniu szkoły. Ministerstwo ma wgląd w ten system i bezpośrednio naliczają subwencję.

Teresa Waszczenko radna zapytała dlaczego nie zadawane są proste pytania na które oczekuje się odpowiedzi tylko od razu teorie spiskowe. To jest irytujące. To już jest taka sugestia, że to już jest matactwo, źródło niewiarygodne. Takie jest jej odczucie.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że nie zgadza się z wypowiedzią radnej. To, że ktoś pyta nie znaczy, że kogoś obwinia czy atakuje.

Teresa Waszczenko radna stwierdziła, że jest to tylko jej odczucie. Prosi o proste pytania a nie pytania w których treści już sobie ktoś odpowiada. Jest to nieczysta gra. Zwykle naciąganie tematu.

Tomasz Bartniczuk radny stwierdził, że pierwszy raz się tak zdarza żeby była tak duża różnica w subwencji i stąd te pytania. Zapytał jak to wygląda. Jego zdaniem szkoły podają liczbę uczniów i na podstawie tego Ministerstwo oblicza ilość uczniów plus jaka subwencja i jest kwota. Liczby nie kłamią więc dziwi jak można pomylić się o 209 tys. zł. Wspomniał, że na ostatniej Komisji przed poprzednią sesją pani skarbnik powiedziała, że zginęło 100 dzieci. Teraz tym bardziej nie wiadomo kto zawinił? Gdzie te dzieci są? Skąd się taka liczba wzięła? Kwota 209 tys. zł to jest duża kwota. Jeśli taka kwota ginie w budżecie to trzeba się dowiedzieć. Może się okazać, że Ministerstwo się pomyliło i te 209 tys. zł zwróć.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że subwencja została sprawdzona pod względem ilości dzieci. Otrzymała informację ze szkoły potwierdzającą ilość uczniów na dzień pierwszego września. To zostało sprawdzone bo miała wątpliwość czy jest to dobrze naliczone. Stwierdziła, że gmina nie oblicza subwencji wstępnej. Wysokość tej subwencji jest z Ministerstwa Finansów i to oni naliczają na podstawie naszych informacji. Ministerstwo tak wyliczyło wstępnie a ostatecznie 209 tys. zł mniej.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał w jakich szkołach w pobliżu tak się dzieje? Nie wszystkie szkoły mają tak obliczone subwencje.

Lech Ferdynus radny powiedział, że nie neguje tego, że radni pytają. Przypomniał, że w środę o godzinie 17 było spotkanie. Pan burmistrz zaprosił wszystkich radnych. Było 9 radnych. Czy nie można było wtedy zadać tych wszystkich pytań? Zwrócił się do radnych Janiny Kołodzińskiej i Tomasza Bartniczuka i powiedział, że na spotkaniu milczeli. Mogli zadać te wszystkie pytania wtedy i pani skarbnik przygotowałaby odpowiedzi. Zapytał dlaczego radni milczeli a ci którzy nie przyszli mają teraz pytania? To obrazuje jak Rada pracuje. Zwrócił się do radnej Janiny Kołodzińskiej i zapytał czy zadaje pytania tylko ze względu, że jest telewizja? Jaka jest chęć współpracy z panem burmistrzem, który zaprasza na spotkanie żeby to wszystko wyjaśnić? Zwrócił się do przewodniczącej obrad i powiedział, że chciała się spotkać z panem burmistrzem. Pan burmistrz poprosił wszystkich o spotkanie a jej nie było.

Danuta Bednarz radna powiedziała, że z Wysokiej potrafiła dojechać. Byli panowie burmistrzowie i

pani skarbnik. Zapytano czy są jakieś pytania? Nie było żadnych pytań. Ma takie samo odczucie, że na sesji jest rozwijany temat żeby był nagłośniony.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał co to jest spotkanie nieformalne? Nie było żadnego protokołu. Kto z mieszkańców czy sołtysów dowie się co tam było mówione. Z czego się dowie? Jeden radny przekaże jakieś informacje np. sołtysowi a drugi powie co innego. Stwierdził, że można było poprosić przewodniczących Komisji żeby zwołali szybko Komisje i wszystko omówić. Byłby protokół i wszyscy mogliby się zapoznać.

Janina Kołodzińska radna stwierdziła, że szkoda czasu na polemikę. Cieszy się, że na sesji są media. Więcej społeczeństwa dowie się w jaki sposób odbywają się sesje. Jej zdaniem radni powinni skupić się na pracy i na problemie jakim powstał w chwili braku 209 tys. zł.

Tadeusz Leus radny powiedział, że ma wrażenie, że niektórzy radni zamiast pracować jako radni są rzecznikami. Zwrócił się do radnego Lecha Ferdynusa i powiedział, że zachowuje się jak rzecznik. Zapytał czy w ustawie samorządowej jest napisane zgodnie z prawem, jak działa Rada? Rada działa na sesjach, na komisjach. Zapytał czy problemem było zwołać Komisje przed tą sesją skoro są trudne tematy? Komisji nie było. Formalne spotkanie. Nikt nikomu nie zabroni po godzinach spotykać się z kim chce, ale nie każdy ma ochotę bywać. Poprosił aby się go nie czepiać. Jest na wszystkich Komisjach i chętnie przyjdzie. Powiedział, że ma pytania dotyczące budżetu. Zmniejsza się wydatki na gospodarkę odpadami o 300 tys. zł. Zapytał skąd się wzięła ta kwota 300 tys. zł. zmniejszenia wydatków na tę gospodarkę odpadami. Zwiększa się wydatki na gospodarowanie nieruchomościami na kwotę 20 tys. zł i planowanie przestrzenne 10 tys. zł. Rozumie, że te 20 tys. zł to jest dofinansowanie budowy chodników w Kretlewie i Baczysławiu? Skąd te dwie kwoty? Z jakiego tytułu są? Zwiększenie planowanych wydatków na gospodarkę komunalną w tym oświetlenie 15 tys. zł, gospodarkę ściekową, ochronę wód 10 tys. zł oraz pozostałą działalność 16.600,00 zł. Co to jest pozostała działalność i z czego to wynika?

Teresa Waszczenko radna powiedziała, że Komisje mogli zwołać przewodniczący Komisji. Wiadomo było, że będzie spotkanie. Każdy przewodniczący mógł zwołać i Komisje by były. Zwróciła się do radnego Tadeusza Leusa i powiedziała, że powinny być pytania i odpowiedź a on sam sobie postawił odpowiedź.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że kwota 300 tys. zł to kwota z mniejszych niż zakładano wpływów z opłaty śmieciowej i tak samo mniejszych niż zakładano wydatków z gospodarki odpadami. Kwota ta nie ma wpływu na budżet. Jest neutralna. Jest zmniejszenie po dochodach i po wydatkach. Na Baczysław, Kretlewo to nie jest ta kwota. Na chodniki jest kwota w rozdziale 614, 10 tys. zł na zwiększenie planowanych wydatków. Jeśli chodzi o gospodarkę mieszkaniową są to kwoty wynikające z tego, że robi się dużo w zakresie dodatkowych prac związanych z wycenami, za wieczyste użytkowanie tego typu rzeczy. Wyceny, podziały to są rzeczy, które są związane z porządkowaniem nieruchomości, które są w zasobie gminy. Jeśli chodzi o gospodarkę przestrzenną to jest tam więcej niż zakładano wydatków związanych z wydawaniem decyzji celu publicznego. To musi funkcjonować cały czas. Muszą być te decyzje wydawane i to rodzi dodatkowe wydatki. Pozostała działalność 995 gospodarka komunalna i ochrona środowiska to było tłumaczone na spotkaniu dwa dni temu. Są tu wydatki związane z robotami publicznymi i

wszystkimi zakupami. Są tu również place zabaw i gospodarka, która nie jest nigdzie sklasyfikowana czyli to nie jest oświata, nie są ścieki to nie jest utrzymanie zieleni. Wiąże się to z gospodarowaniem majątkiem i utrzymaniem tego.

Edward Żurawski radny zapytał jakie będą konsekwencje i skutki jeśli Rada nie przyjmie tej uchwały?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że jeśli chodzi o dochody to nie ma takiego zagrożenia ponieważ zgodnie z ustawą dochody mogą być wykonane w mniejszej lub większej wysokości i nie wiąże się to z żadnymi konsekwencjami. Jeśli chodzi o wydatki to może być tam gdzie ich brakuje. Może być coś wstrzymane w trakcie albo nie zapłacone. Takie są skutki nieprzyjęcia tej uchwały.

Tadeusz Leus radny wrócił jeszcze do pytania dotyczącego zmniejszenia wpływów z opłat za śmieci. Czy konkretnie zmniejszenie nie zakładano wpływu z opłaty śmieciowej. Zapytał skąd się wzięła kwota 300 tys. zł. Poprosił o wyliczenie tego. Z czego to się wzięło?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że z mniejszych niż zakładano wpływów z tytułu opłaty śmieciowej.

Andrzej Danieluk burmistrz stwierdził, że co roku robione jest to samo. Koniec roku się zbliża i pewne rzeczy są porządkowane żeby budżet urealnić, natomiast sesja ma dziwny przebieg bo jakby coś się stało? O tym, że nie będzie pieniędzy na oświatę wiadano już dużo wcześniej. Zaproponowano rozwiązanie bardzo proste, które wymagało ileś kombinacji, szukania pieniędzy, rozmów. Znalaziono te pieniądze i dzisiaj jest pokazane, że zaoszczędzono na odsetkach po to żeby dołożyć do szkół, po to żeby dołożyć na chodnik do Baczysławia i Kretlewa. Dokonać zmian porządkowych w poszczególnych paragrafach i rozdziałach. Nie rozumie o co chodzi. Co roku jest robione to samo. Jest przekładane i porządkowane. W grudniu będzie prośba o kolejne zmiany żeby jak najbardziej urealnić ten budżet. Jest to normalna procedura. We wszystkich gminach jest to stosowane. Tu są jakieś kłótnie, spory.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że nie widzi tu kłótni. Sporów. Są zadawane pytania. Radny Lech Ferdynus ma pretensje do wszystkich. Zachowuje się tak jak się zachowuje. Na ostatniej sesji zaapelował żeby radni kulturalnie się wypowiadali, żeby uważać na to co się mówi a dzisiaj pokazuje jak kulturalnie zachowuje się radny. Zapytała ile dokładnie się szkołom?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że w tej uchwale w dziale 801 dołoży się 106.673,00 zł. Zarządzeniem burmistrza zostanie jeszcze dołożone. Łącznie jest to kwota 140 tys. zł.

Przewodnicząca obrad zapytała ile będzie dołożone jednej szkole i drugiej? Czy jest jakieś rozbieżenie?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że jeszcze nie ma rozbieżności. Czeka na informacje ze szkół ile muszą mieć, żeby było na minimum. Będzie to wszystko przeliczone jeszcze raz po

niedzieli.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że jej zdaniem te 140 tys. zł nie starczy szkołom żeby zamknąć budżet na zero. Zapytała na co będą przekazane te środki, te 140 tys. zł?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że to szkoła będzie decydować o tym. Na ich wniosek będą tak podzielone środki jak szkoła zadecyduje. Trwają rozmowy i to co trzeba będzie przesunąć na przyszły rok to będzie przesunięte.

Przewodnicząca obrad zapytała dlaczego 140 tys. zł?

Barbara Deszyńska skarbnik gminy odpowiedziała, że na tą chwilę można tyle mieć. Jeśli zmniejszono już subwencję o 209 tys. zł plus do tego 140 tys. zł to można obliczyć ile faktycznie w tym budżecie można było przeznaczyć a to że jeszcze można to jeśli chodzi o opłatę śmieciową, jest zmniejszana bo jest mniejsza niż planowano. W niektórych wypadkach jeśli chodzi o podatki są większe niż planowano to jest wynik ostatniej raty która była a jeszcze będzie jeszcze jedna rata od osób prawnych. Na chwilę obecną można już w 95 % wskazać które podatki w jakich wysokościach będą wykonane i to że jest więcej niż zakładano to jest też plus który może zaskutkować tymi przesunięciami. Są to ostatnie wyliczenia. W marcu jeszcze nie wiadomo było jakie będą wykonania wydatków, nie wiadomo ile będzie windykowanych należności. Trudno podejmować decyzje gdy jest jeszcze wiele niewiadomych.

Lech Ferdynus radny powiedział, że słowa które padły pod jego adresem są niesprawiedliwe. Chciał tylko zapytać radnych dlaczego nie pytali na spotkaniu z panem burmistrzem. Dlaczego nie wszyscy przyszli i to pytanie też kieruje do przewodniczącej ponieważ chciała się spotkać z panem burmistrzem a jak pan burmistrz zaprosił wszystkich to nie przyszła. Nieprawda, że czepia się wszystkich. Nie czepia się tych którzy byli na tym spotkaniu. Ma prawo powiedzieć, że takie spotkanie było i część radnych nie przyszła. Dzisiaj zadawane są pytania, które wtedy mogły być zadane. Okazuje się, że dzisiaj jest telewizja i ta telewizja, portal internetowy pokaże to szerzej. Pozwolił sobie też szerzej omówić tą sprawę bo są w szerszym gronie i są sołtysi. Poprosił, żeby do niego tak nie mówić bo uważa, że jest to niesprawiedliwe.

Jaromir Marks radny powiedział, że starał się być na tych spotkaniach i komisjach gdzie omawiano te sprawy. Tak jak zostało powiedziane to wszystko zostało przemilczane. Przeczekane na dzisiejszą sesję, żeby pokazać jakie urządzane jest pieniądze. Radni są wybrani po to żeby robić dobrze na rzecz gminy. W jakim celu się tu zbierają? Wszystko jest ku temu żeby szkodzić. Co pani skarbnik by nie zrobiła to i tak będzie nie tak. Zaoszczędzono 191 tys. zł po rozmowach z bankami. Zaoszczędzono 120 tys. na chodnikach. Wszystko jest nie tak.

Przewodnicząca obrad zapytała z czego wynika to, że zaoszczędzono 120 tys. zł na chodnikach? Zapytała czy miało być zapłacone w całości za tę inwestycję?

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że może jest to niefortunne sformułowanie. W pierwotnej wersji te chodniki miały kosztować 150 tys. zł. Były wskazane jako główna inwestycja. Po inwentaryzacji powykonawczej okazało się że będą kosztowały 133 tys. zł. W wyniku uzgodnień, w

budżecie było zaplanowane tylko 10 tys. zł, poproszono aby trochę odpuścić. Po rozmowach ustalono, że do dróg trzeba dopłacić 20 tys. zł.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że chodniki zostały wykonane przez Zarząd Dróg. Czy jest porozumienie lub pismo, które mówi, że gmina musi dołożyć tyle czy tyle?

Andrzej Danieluk burmistrz odpowiedział, że taką kwotę udało się wynegocjować. Wszystkie chodniki na drogach wojewódzkich robione są na tej samej zasadzie 50/50. Teraz przekazano, że gmina nie ma pieniędzy i poproszono o pomoc. To nie jest pierwszy raz kiedy Zarząd Dróg idzie gminie na rękę, np. łatanie dziur. Radna Barbara Madej mówiła o kamieniach w Kretlewie przy drodze i tego nie zlikwidują bo nie mają pieniędzy. Barieryk wzdłuż ulicy Niepodległości o które wnioskowali radni Teresa Waszczenko i Lech Ferdynus, na to Zarząd też nie ma pieniędzy. Jeżeli gmina do tego się nie dołoży to nic nie zrobią.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że jak były robione chodniki w Dargoszewie i Kozielicach to było podpisane porozumienie. Płatności były przesunięte. Tu nie ma żadnego porozumienia i trzeba zapłacić 20 tys. zł.

Andrzej Danieluk burmistrz odpowiedział, że są wstępne ustne uzgodnienia, że gmina ma zapłacić 20 tys. zł.

Tomasz Bartniczuk radny powiedział, że przewodnicząca prosiła o wyliczenie i dokumentację dlaczego nie ma tych 209 tys. zł bo to jest sedno sprawy. Poprosił żeby zapoznać radnych z dokumentacją między szkołami. Jakie pisma wpływały i jakie pan burmistrz pisał. Zaproponował przerwę i zapoznanie wszystkich.

Teresa Waszczenko radna zapytała, czy radnemu chodzi o to żeby pani skarbnik wyjaśniła obniżenie dotacji dla szkół czy o co?

Tomasz Bartniczuk radny powiedział, że chce się dowiedzieć dlaczego nie ma 209 tys. zł. Całą historię. Kiedy pan burmistrz się dowiedział? Jakie pisma wpłynęły. Czy wpłynęły do szkoły? Na razie jest ustna informacja. Kiedy i jakie kroki zostały podjęte żeby temu zapobiec? Dlaczego radni nie byli już w kwietniu informowani? Poprosił o informację ze wszystkich jednostek budżetowych ile im zabraknie w tym roku do zamknięcia budżetu.

Teresa Waszczenko radna powiedziała, że to nieprawda co radny powiedział. Stwierdziła, że od kwietnia wiadomo, że będą obniżone dotacje. Było wyraźnie mówione na ten temat. Wszystko jest uzależnione od górnych decyzji.

Janina Kołodzińska radna stwierdziła, że gdyby te wszystkie informacje dotyczące budżetu, dotyczące subwencji były publikowane na BIP to nie byłoby takich pytań. Powiedziała, że zaglądała na stronę BIP i są tam ograniczone informacje i dlatego radni ciągle pytają i będą pytać do końca tej kadencji. O tym, że będzie brakowało pieniędzy na oświatę w kwietniu to radni nie wiedzieli. Sprawa wyszła nagle i stąd jest taki niepokój.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 15⁵⁵,
o godz. 16¹⁵ wznowiono obrady*

Przewodnicząca obrad zwróciła się do radnych i poprosiła, aby powiedzieli co pani skarbnik ma przygotować. Jakie dokumenty?

Tomasz Bartniczuk radny prosił o przygotowanie informacji, ile będzie brakowało pieniędzy do zamknięcia budżetu każdej jednostce? Korespondencja między szkołami dotycząca budżetu szkół. Jak naliczana jest subwencja, pisma z Ministerstwa i odwołania jeżeli były. Wszystkie dokumenty dotyczące subwencji.

Janina Kołodzińska radna zapytała o ile osób zmniejszyła się faktyczna liczba uczniów tzw. przeliczeniowych objętych obowiązkiem szkolnym w gminie Golczewo w stosunku do roku obecnego. Rok 2012 i 2013. Czy burmistrz informował o możliwości zmniejszenia budżetu? O ile? i czym to argumentował? Poprosiła o całą korespondencję z dyrektorami szkół.

Tadeusz Leus radny poprosił o przygotowanie szczegółowego wyliczenia kwoty 300 tys. zł dotyczącej gospodarki odpadami. Poprosił o porozumienie Gminy z Zarządem Dróg Wojewódzkich na temat budowy i finansowania chodników w Kretlewie i Baczyślawiu. Zwrócił uwagę, że w Urzędzie się robi na podstawie dokumentów, porozumień a nie na „buzię”.

Teresa Waszczenko radna powiedziała, że mówiono o negocjacjach a wynikiem tych negocjacji będzie porozumienie.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że w związku z tym, że pojawiły się spory wycofał projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2013 r. W poniedziałek złoży do pani przewodniczącej wniosek o zwołanie kolejnej sesji nadzwyczajnej. Zgodnie ze statutem czwartek jest odpowiednim terminem a na środę proponuje wspólne posiedzenie Komisji, ale to zależy od radnych. Przewodniczący Komisji zwołują posiedzenie a nie burmistrz.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że zgodnie z sugestią pana burmistrza na czwartek na godzinę 15 zwoła sesję a w środę będzie wspólne posiedzenie Komisji na godzinę 14.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Ad. 4. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Zachodniopomorskiego na dofinansowanie zadania pn. „Przebudowa chodnika w miejscowości Baczyślaw i Kretlewo w ciągu drogi wojewódzkiej nr 108”.

Andrzeja Danieluk burmistrz powiedział, że warunkiem podpisania jakichkolwiek dokumentów bez tej uchwały nie mają żadnego sensu. W budżecie jest 10 tys. zł. Na następnej sesji będzie rozmowa

nad wprowadzeniem wszystkich zmian i będzie następne 10 tys. zł albo nie. Podstawą dalszych rozmów jest przyjęcie tej uchwały. Przyjęcie tej uchwały to zgoda na dołożenie 20 tys. zł do chodników w Baczyślawiu i Kretlewie. Wniósł o przyjęcie uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Wanda Cieślikiewicz radna zapytała czy nie trzeba przegłosować porządku obrad po wycofaniu projektu uchwały przez burmistrza?

Przewodnicząca obrad poinformowała, że pan burmistrz był wnioskodawcą i mógł wycofać projekt.

Zbigniew Olech radca prawny poinformował, że zgodnie z zapisem statutu Gminy Golczewo projektodawca może wycofać zgłoszony projekt uchwały przed rozstrzygającym głosowaniem.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XXXV/219/2013

w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Zachodniopomorskiego na dofinansowanie zadania pn. „Przebudowa chodnika w miejscowości Baczyślaw i Kretlewo w ciągu drogi wojewódzkiej nr 108”, 12 głosami „za”, 1 głosem „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXV/219/2013 stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Ad. 5. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania i wdrażania Planu gospodarki niskoemisyjnej dla gminy Golczewo.

Andrzeja Danieluk burmistrz powiedział, że pierwsze zdanie w uzasadnieniu do uchwały jest najważniejsze. Plan gospodarki niskoemisyjnej jest dokumentem strategicznym, który koncentruje się na podniesieniu efektywności energetycznej, zwiększeniu wykorzystania odnawialnych źródeł energii oraz redukcji emisji gazów cieplarnianych. Na poprzedniej sesji wynikło nieporozumienie. Wymogiem składania wniosku o jakiegokolwiek pieniądze unijne w przyszłości będzie posiadanie takiego programu. Ten program składa się z inwentaryzacji, przeszkolenia pracowników i stworzenia bazy danych gdzie będą umieszczone wszystkie niebezpieczne elementy w gminie a przynajmniej większość kominów, zagrożeń chemicznych jeżeli się znajdują. Wniosek, który można złożyć, termin został przedłużony do końca grudnia, został już złożony. 85 % dofinansowuje Unia a resztę w formie pracy własnej 15% daje gmina. W związku z tym nic to nie będzie kosztowało.

Były wątpliwości po co to robić? Większość gmin jeżeli nie wszystkie przystępuje do tego programu. Grupa, która robi to dla gminy, opracowuje 28 wniosków. Jeżeli chodzi o powiat to Dziwnów podjął już taką uchwałę. Wolin podjął. Kamień Pomorski miał dzisiaj podjąć. Z najbliższych sąsiadów to Gryfice jeszcze nie, ale pracują nad tym. Jest to problem ogólnokrajowy. Bez tego programu nie można aplikować o żadne środki dotyczące termomodernizacji, fotowoltaiki. Wniósł o przyjęcie uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Tomasz Bartniczuk radny powiedział, że burmistrz mówił, że przygotowanie tego programu będzie kosztowało od 40 do 80 tys. zł. Czy na pewno będzie 85 % bezzwrotnej dotacji czy do 85 %. Przeczytał, że na te programy ma iść 10 mln zł na całą Polskę. Jeśli gmin jest ok. 2500 to jest ok. 4 tys. zł dla każdego. Jeśli program kosztuje 40 czy 80 tys. zł i wszyscy chcieliby z tego skorzystać to nie wiadomo czy dla każdego wystarczy i czy wtedy nie trzeba będzie własnych pieniędzy wyłożyć? Dzisiaj było powiedziane, że jakaś grupa będzie go pisała a na spotkaniu powiedziano, że 15 % tego wkładu to będzie praca urzędników. Czy ten program będą pisać urzędnicy czy ktoś inny?

Andrzeja Danieluk burmistrz powiedział, że wniosek jest już napisany. Nasza praca będzie polegała na tym, że całą dokumentację związaną z inwentaryzacją, ze stworzeniem bazy danych po przeszkoleniu zrobią pracownicy i będzie to jako wkład własny. Nie może powiedzieć, że te wyliczenia są prawdopodobnie dobre. Wniosek trzeba złożyć i jeszcze go wygrać. Nie jest powiedziane, że jak się złoży wniosek to automatycznie dostaje się pieniądze. Składa się wniosek i jeżeli będzie poprawnie zrobiony to dostaniemy 85 % a jeśli nie to wniosek odpadnie. Nie ma pieniędzy żeby bez wsparcia unijnego w tego typu projekty wchodzić. Pierwszy termin był do końca listopada ale został wydłużony do końca grudnia.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał kto będzie pisał ten plan?

Andrzeja Danieluk burmistrz odpowiedział, że Perspektywe napisał wniosek. A plan tego jeszcze nie wie.

Tomasz Bartniczuk radny zwrócił uwagę, że działania w tym planie muszą się pokrywać z wieloletnim planem inwestycyjnym w WPF. Na dzień dzisiejszy nie jest to w planie ujęte. Musi być ujęte w wieloletniej prognozie finansowej.

Andrzeja Danieluk burmistrz odpowiedział, że tego to nie wie. W związku z tym, że są to pieniądze unijne a nie gminy nie wie jakie pieniądze musiano by tam włożyć?

Tomasz Bartniczuk radny zapytał co to da takiemu zwykłemu człowiekowi?

Andrzeja Danieluk burmistrz odpowiedział, że Polska stoi przed dużym wyzwaniem ponieważ nie spełniamy wymogów unijnych w zakresie inwentaryzacji tego bałaganu, który jest. Dlaczego daje się pieniądze na azbest, likwidację kominów? Dlaczego wydaje się pieniądze na oczyszczalnie przydomowe? Do tej pory nie spełniano podstawowych wymogów jakie narzuciła Unia to jest

wyjście do ludzi. Dano 85 % dofinansowania żeby zrobić inwentaryzację, żeby było wiadomo ile jest tych kominów, jakie jest zagrożenie jaka jest emisja bo państwo Polskie tego by nie przygotowało. Myśli, że dla zwykłego Kowalskiego będą przygotowane programy pomocowe żeby zlikwidować wszystkie kominy na węgiel czy drzewo.

Janina Kołodzińska radna zapytała czy wniosek sporządziła firma?

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że wniosek był przygotowany tylko w międzyczasie przedłużono termin składania wniosków i nie było uchwały więc teraz czekamy.

Janina Kołodzińska radna zapytała kto płaci za przygotowanie wniosku?

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że nikt. Bezpłatnie.

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że do wniosku potrzebny jest plan. Kto go wykona?

Andrzej Danieluk burmistrz wniosek to jest tylko pismo o dofinansowanie. Jak będzie zgoda to dopiero wtedy będzie sporządzany plan. Ogłoszenie naboru, wybór firmy. Musi być wybrana firma, która to będzie robiona. Częściowo ten plan będzie przygotowany przez Urząd. Najlepiej znany teren i będzie to wkład 15 %. Stwierdził, że nie wie ile dokładnie będzie kosztował ten plan. Może to być 40 - 80 a może 20 czy 100 tys. zł. To w zależności od wielkości gminy. Niektóre gminy są ileś razy większe od naszej i będą płaciły dużo więcej.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że zasięgnięto informacji u trzech firm które się tym zajmują i rozbieżność jest od 30 tys. zł do 44 tys. zł.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XXXV/220/2013

w sprawie przystąpienia do opracowania i wdrażania Planu gospodarki niskoemisyjnej dla gminy Golczewo, 6 głosami „za”, 4 głosami „przeciw” przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXV/220/2013 stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad. 6. Zakończenie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad, przewodnicząca obrad dokonała zamknięcia XXXV sesji Rady Miejskiej w Golczewie.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządzono dnia 11 grudnia 2013 r.

Protokołowała:

Podinspektor

Magdalena Zając

Przewodniczyła:

Przewodnicząca Rady

Beata Pastryk